

2007-11-25 11:36

Witajcie!

Po pierwsze dziękuję za miłe słowa. Staram się wykorzystywać moje RPGowe doświadczenie do tego, żeby stworzyć postać zarówno dobrą pod względem mechaniki, jak i z wyraźnie zarysowaną osobowością. Dużo pracy jeszcze przede mną, ale efekty już się powoli odsłaniają. Dodajmy do tego niezłe rzuty na ostatniej sesji i bonus w postaci karwaszy łucznictwa (fajnie, że się podzieliliśmy zgodnie przedmiotami) i otrzymamy niezłego masakratora. Pod gradem strzał orki padały jak muchy.

Teraz też pokuszę się o drobne podsumowanie. Wyżyk jak dla mnie również był genialny. Poszedł na żywioł, robił to co lubi (chłał, srał, rzygał, napier... i był napier... przez innych). Moim zdaniem wybór postaci barbarzyńcy pół orka był strzałem w dziesiątkę. Grasz go sto razy lepiej od czarodzieja!!! No i wobec takiej postaci nawet usprawiedliwione jest to, że nie pamiętasz imion. Bo co Cię niby tam obchodzi jakiś krasnolud. Gundri, Grimsbald, wszyscy są tacy sami :)

Łodyn scenariusz jak napisał Marcin pierwsza klasa. Klimat miejsca niesamowity. Miodność i płynność grania wysoka. Zawiązała się intryga na większą skalę i jak zwykle jesteśmy w środku, super! Dodatkowo dałeś nam to co lubimy najbardziej. Czyli sytuacje, w której obmyśleć trzeba plan działania i każdy w nim może się wykazać tym, co lubi najbardziej. Brawo, oby tak częściej. Każdy miał pole do popisu i każdy sobie świetnie poradził. Na dodatek to co każdy lubi, czyli dużo mięcha do tłuczenia. Rozmach, jak wspomniał Marcin walka żywiołów. Było epicko, było pięknie.

Skromny gospodarz (sława niech będzie jego zasobnym spiżarniom i piwnicom, raz jeszcze dziękujemy za gościnę) zapomniał napisać o sobie. A tymczasem będąc niby tylko na drugim poziomie posłał potężny ognisty ładunek magii w kolumnę, porażał wrogów magicznymi pociskami, usypiał, nasz odwrót osłonił solidną ścianą z lodu, a na pożegnanie orkowego plugastwa zostawił sobie promień mrozu. Czyny te mówią same za siebie, nie muszę już nic dodawać.

Sława nasza już niedługo rozejdzie się zapewne w okolicach Wysokiego Lasu, a potem kto wie.... Dziękuję Wam wszystkim! Do następnego razu!

Beleg Calaohtar - Mistrz Łuku

Prawda to przeżytek...

Twórcy "Ocean's Eleven" i "Ultimatum Bourne'a" przedstawiają:

Laureat Oscara George Clooney jako MICHAEL CLAYTON - w kinach!

<http://klik.wp.pl/?adr=http://corto.www.wp.pl/as/mc.html&sid=107>